

# Smutny, W górę

na stole jak...  
był jak deathroll  
bo życie to droga przez piekło  
a diabeł rozlewa kolejkę  
i tłumaczy się śmierci, że musi odpuścić następną

na pierwszych trackach mówiłem, że koniec z depresją  
potem jak?  
a potem puściłem dark  
przez miesiąc się czułem jak ściervo

bo kiedy wchodzę na bit  
zaczynam palić i pić  
ta branża wykończyła wszystkich idoli  
przez których chciałem się w nią wbić

nie pytaj mnie jak żyć babe  
bo znowu się czuje niepewnie  
nigdy nie traktuj mnie jak drogowskazu  
bo szybko cię zgubi ten syf we mnie

a potem znów si emecze  
przez pojebana presje  
ze muszę zostać kimś  
a potem leja mi kolejkę  
gdy znów się gubię we mgle  
i muszę ukryć wstyd

a potem łapy w górę, klub  
łapy w górę, klub  
łapy, łapy w górę, klub  
to jedna z szans które naprawdę jeszcze umiem czuć  
łapy w górę, klub  
łapy w górę, klub  
łapy, łapy w górę, klub  
pomóż mi odnaleźć człowieka  
albo podaj mi sznur

życie nie daje mi spać  
nie wiem co mogę ci dać  
płacę gotówką za drinki w tych barach  
bo jedyne szczere uczucie to poranny kac  
wgrzyź się we mnie  
chce cierpieć  
pomóż mi odnaleźć człowieka  
i jeśli jesteś daj Boże ręce  
i moje serce, nawet moje serce

(...)

a potem łapy w górę, klub  
łapy w górę, klub  
łapy, łapy w górę, klub  
to jedna z szans które naprawdę jeszcze umiem czuć  
łapy w górę, klub  
łapy w górę, klub  
łapy, łapy w górę, klub  
pomóż mi odnaleźć człowieka  
albo podaj mi sznur